

Warszawa, 23 lutego 2012

Wspólne stanowisko Centrum Cyfrowego Projekt: Polska oraz Interdyscyplinarnego Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego dotyczące zmian w systemie prawa autorskiego

Centrum Cyfrowe Projekt: Polska oraz Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego (ICM) działają na rzecz pełnego wykorzystania potencjału technologii informacyjno-komunikacyjnych dla wzrostu poziomu tworzenia, wymiany i wykorzystania wiedzy, informacji i innych zasobów, w szczególności tych o znaczeniu naukowym, edukacyjnym lub kulturowym. Uważamy, że osiągnięcie tego celu wymaga wprowadzenia w Polsce regulacji prawnych dostosowanych do wymogów współczesnych czasów i nie stanowiących barier dla rozwoju cywilizacyjnego. Debaty prowadzone wokół ACTA pokazały dobitnie, że obecne regulacje oraz ich zmiany - w dotychczas proponowanym kierunku - wstrzymują rozwój społeczeństwa informacyjnego. A kontrowersje związane z trybem jej przyjęcia dowodzą, że stworzenie dobrego prawa wymaga wspólnej, wytężonej pracy i przede wszystkim poszanowania demokratycznych procedur.

Centrum Cyfrowe oraz ICM są instytucjami partnerskimi projektu Creative Commons Polska. Nasze zaangażowanie w ten projekt wynika między innymi z przekonania o potrzebie reformy prawa autorskiego, tak by stworzyć bardziej elastyczną regulację obiegu informacji, wiedzy i kultury. Traktujemy promowanie otwartych modeli stosowanych w ramach obecnego systemu praw autorskich, oraz reformę tego systemu, jako uzupełniające się działania służące większej otwartości.

Dyskusja o reformie prawa autorskiego powinna być skupiona na zapewnieniu jak najbardziej swobodnego obiegu treści, znalezieniu równowagi między prawami dostawców i użytkowników tych dóbr oraz poszanowaniu praw podstawowych, takich jak prawo do nauki i wolność prowadzenia badań naukowych, wolność tworzenia i korzystania z dóbr kultury, wolność pozyskiwania i rozpowszechniania informacji, czy coraz częściej uznawane prawo do wiedzy. Dotychczasowe rozwiązania, skoncentrowane na wprowadzaniu coraz ostrzejszych sankcji i przekazywaniu egzekwowania praw autorskich w ręce pośredników prowadzą do naruszania podstawowych praw i wolności, nie gwarantując przy tym wzrostu innowacyjności, kreatywności czy konkurencyjności gospodarki.

Dlatego stoimy na stanowisku, że umowa ACTA nie powinna być ratyfikowana przez Polskę. Uznajemy bowiem za błędny kierunek zmian tam wyznaczany, oparty na zaostrzaniu prawa. Cieszy więc nas deklaracja Premiera Donalda Tuska o podjęciu działań mających na celu odrzucenie umowy ACTA, o potrzebie debaty nad kształtem nowoczesnego, zrównoważonego systemu praw autorskich.

Priorytetem rządu powinna być obecnie systemowa reforma prawa autorskiego, postulowana od wielu lat przez organizacje pozarządowe. Podstawą reformy powinna być umowa społeczna, zakładająca sprawiedliwe uwzględnienie interesów wszystkich stron, a przede wszystkim twórców i użytkowników. Taka umowa społeczna wymagać będzie przede wszystkim odejścia od jednostronnego poszerzania ochrony i nadmiernego obostrzania prawa autorskiego sankcjami cywilnymi i karnymi. Zamiast tego należy uznać prawo autorskie za narzędzie, które wykorzystywane w zrównoważony sposób może służyć interesowi publicznemu. Takie zrównoważone podejście, podparte szerokimi konsultacjami społecznymi, powinno być podstawą wszelkich dalszych reform, zarówno na poziomie krajowym, jak i europejskim i międzynarodowym.

Wiele kluczowych zmian można przeprowadzić już na poziomie prawa krajowego, działając w ramach określonych przez prawo europejskie i międzynarodowe. Są to także zmiany w żaden sposób nie naruszające interesów uprawnionych, zwiększające wręcz ich swobodę a jednocześnie swobody użytkowników. Niewątpliwie jednak, w wielu przypadkach obecne regulacje przyznają ochronę nadmierną, niepotrzebną lub zagrażającą interesowi publicznemu. Dlatego też, przedstawiamy ponadto postulaty zmierzające do wyznaczenia nowego punktu równowagi pomiędzy interesami prywatnymi

wszystkich zainteresowanych stron a interesem publicznym. Niekiedy będzie to wymagało zmiany przepisów międzynarodowych. Ale nie jest to przeszkodą nie do pokonania, zwłaszcza gdy polski rząd dołączy do głosu tych krajów europejskich (Wielka Brytania, Holandia), w których już głośno mówi się o potrzebie takiej reformy.

Biorąc pod uwagę powyższe założenia, przedstawiamy poniżej szczegółowe propozycje:

Ochrona domeny publicznej

Domena publiczna to zasób dóbr kultury, z których każdy może korzystać bez ograniczeń wynikających z praw wyłącznych. Stanowi ona istotną podstawę rozwoju kultury, stanowiąc podstawę dla nowej twórczości, źródło informacji i wiedzy dla kolejnych pokoleń. Tymczasem obecnie w polskim prawie nie mamy w zasadzie do czynienia z domeną publiczną lecz z instytucją „domaine public payant” czyli odpłatności za korzystanie z utworów, do których prawa wygasły. Polska jest zresztą w tym zakresie wyjątkiem pośród państw europejskich, brak jest też przepisów międzynarodowych, które zobowiązują do utrzymywania takiej instytucji.

Polskie prawo autorskie nie chroni ponadto domeny publicznej przed zawłaszczaniem. Do takiego zawłaszczania dochodzi poprzez wykorzystanie praw wyłącznych lub zabezpieczeń technicznych. Często dobra z domeny publicznej funkcjonują w powszechnym obrocie w postaci prawnie chronionych opracowań, wydań (naukowych lub krytycznych), czy też baz danych. Ochrona domeny publicznej wymaga ścisłego definiowania zakresu praw wyłącznych jako wyjątku od zasady powszechnego dostępu do dóbr kultury oraz wprowadzenia gwarancji, że nie będą one nadużywane.

Postulujemy:

- Należy wprowadzić (w ramach szerszego zakazu zawłaszczania domeny publicznej) obowiązek udostępniania niechronionych oryginałów przez wydawców opracowań, wydań krytycznych lub naukowych. Powinny być one udostępniane bez ograniczeń technicznych, które mogłyby uniemożliwić faktyczne korzystanie z utworu, nawet gdy jest on formalnie nieobjęty ochroną.
- Należy zlikwidować obowiązek ponoszenia opłat za korzystanie z domeny publicznej na rzecz Funduszu Promocji Twórczości.

- Należy przeprowadzić dyskusję nad postulatami Manifestu Domeny Publicznej (dostępny pod adresem <http://www.publicdomainmanifesto.org>).

Zwiększenie swobody twórcy

Samodzielne dysponowanie prawami przez twórców. Twórcy coraz częściej chcą sami rozporządzać swoją twórczością korzystając z Internetu. Działają bez pośredników, a przynajmniej bez pośredników znanych z tradycyjnego obrotu twórczością. Twórcy coraz chętniej korzystają też z wolnych licencji. Często chcą łączyć te innowacyjne formy z tradycyjnymi (np. publikowanie w Internecie na wolnej licencji wraz z powierzeniem obsługi na pozostałych polach eksploatacji organizacji zbiorowego zarządzania).

Przepisy prawa autorskiego nie dają twórcom pełnej swobody koniecznej do takich działań. Często blokadą są regulacje, które w założeniu miały służyć ochronie twórcy. Uważamy, że prawo autorskie nie powinna ograniczać twórcy w dysponowaniu jego twórczością. Postulujemy następujące zmiany zwiększające swobody twórców:

- Przeniesienie praw nie powinno uniemożliwiać twórcy odzyskania kontroli nad utworem w sytuacjach, gdy nabywca blokuje wykorzystanie z utworu lub w inny sposób narusza interes twórcy. W takim przypadku prawa powinny automatycznie wracać do twórcy – należy rozszerzyć obecnie istniejące rozwiązania prawne tego problemu.
- Przeniesienie praw nie powinno prowadzić do wygaśnięcia wcześniejszych licencji udzielonych w stosunku do utworu, o ile ich udzielenie zostało zmanifestowane w odpowiednio wyraźny sposób.
- Należy złagodzić wymóg specyfikacji pól eksploatacji w umowach przez wyraźne dopuszczenie stosowania zasad wykładni oświadczeń woli.
- Należy wyłączyć przymusowe pośrednictwo organizacji zbiorowego zarządzania w Internecie (wykreślenie art. 21 ust. 2¹ pr. aut.), szczególnie w przypadku zmanifestowania takiej woli przez samego twórcę (np. przez udzielenie wolnej licencji do utworu). Należy też wyłączyć domniemanie reprezentacji organizacji zbiorowego zarządzania, w szczególności co do korzystania z utworów w Internecie.
- Powierzenie praw w zbiorowy zarząd nie powinno wykluczać zarządu samodzielnego (w tym udzielania wolnych licencji). W przepisach prawa autorskiego powinna znaleźć się dokładna regulacja umowy o powierzenie praw

organizacji, która powinna zwłaszcza precyzować możliwość samodzielnego dysponowania swoją twórczością przez twórcę.

- Zezwolenie na korzystanie z opracowań i rozporządzanie nimi przez twórcę powinno być równoznaczne z ograniczeniem autorskiego prawa osobistego do integralności. Także adaptacja utworu umieszczonego w Internecie za zgodą twórcy, dokonana w celach niekomercyjnych nie powinna skutkować naruszeniem osobistych praw autorskich twórcy oryginału.

Zrzeczenie się praw autorskich. Wyłączność wynikająca z prawa autorskiego ma służyć interesom uprawnionych. Nie można mówić o istnieniu takiego interesu w sytuacji, w której sam uprawniony nie chce z tej ochrony korzystać. Tymczasem w polskim prawie nie ma możliwości zrzekania się ochrony przez samych uprawnionych. Takie zrzeczenie się stanowiłoby bardzo pożądane źródło zasilania domeny publicznej, gdyż w przeciwnym razie całe społeczeństwo musi czekać na upływ nadmiernie długiego terminu ochrony praw autorskich. Postulujemy wobec tego wprowadzenie możliwości zrzekania się pełni praw autorskich przez samych uprawnionych. Użytecznym instrumentem może tu być mechanizm CC0.

Poszerzanie domeny publicznej o zasoby publiczne

Zasoby będące w posiadaniu instytucji publicznych lub finansowane ze środków publicznych to naszym zdaniem szczególny rodzaj treści, który powinien być traktowany jako dobro wspólne - i znajdować się w domenie publicznej. Art. 4 prawa autorskiego w obecnym brzmieniu wyłącza co prawda spod ochrony wiele dóbr należących do podmiotów publicznych takich jak akty prawne, dokumenty urzędowe i materiały urzędowe. Można jednak obserwować niebezpieczną tendencję ignorowania lub zawężającego interpretowania tej regulacji przez organy władzy.

Poza dobrami publicznymi tworzonymi wewnątrz podmioty publiczne nabywają prawa od osób prywatnych w drodze umów lub dziedziczenia. Nie ma jednak żadnego uzasadnienia, aby po nabyciu praw przez podmiot publiczny utrzymywać wyłączność wynikającą z praw autorskich i w ten sposób ograniczać dostęp do nich. W praktyce, ograniczanie dostępu do praw posiadanych przez podmioty publiczne odbywa się nie tylko poprzez korzystanie z praw wyłącznych. Podmioty publiczne często nie orientują się jakie

prawa posiadają i jaki jest ich zakres. Brak jest spójnej polityki nabywania uprawnień od osób prywatnych w zakresie wystarczającym na bezproblemowe ich udostępnianie.

Postulujemy:

- Prawa należące do podmiotów publicznych powinny być automatycznie przenoszone do domeny publicznej (np. poprzez rozszerzenie zakresu art. 4 pr. aut., wprowadzenie obowiązku zrzekania się tych praw).
- Należy kontynuować pracę nad ustawą o dostępie do informacji publicznej oraz przyjąć ustawę o otwartości zasobów publicznych w oparciu o zasadę, że zasoby podmiotów publicznych powinny być publicznie dostępne do wykorzystania przez każdego.
- Podmioty publiczne powinny prowadzić inwentaryzację oraz zarządzanie nabywanymi przez siebie prawami, a także stosować jednolitą politykę nabywania uprawnień od osób prywatnych w zakresie odpowiednim do postulowanego uwalniania tych praw do domeny publicznej.
- Należy przywrócić zasadę, że w braku spadkobierców prawa autorskie dziedziczone są zawsze przez Skarb Państwa. Po nabyciu praw przez Skarb Państwa, powinny być one niezwłocznie uwolnione do domeny publicznej. W związku z trudnościami technicznymi, związanymi w szczególności z komplikacjami postępowań o dział spadku, postulujemy przede wszystkim publikowanie nazwisk osób, których prawa w drodze dziedziczenia nabył Skarb Państwa wraz z informacją, że są one przekazane do domeny publicznej. Ułatwi to bezproblemowe korzystanie z przedmiotów tych praw osobom, które wejdą w ich posiadanie. Niemniej jednak, docelowo Skarb Państwa (a obecnie także gminy) powinny starać się dokładnie orientować, jakie prawa dziedziczą i bezpośrednio udostępniać przedmioty tych praw.
- W stosunku do praw, które nie przysługują podmiotom publicznym, ale powstają w wyniku publicznego finansowania należy wprowadzić obowiązek ich udostępniania w otwartym dostępie, najlepiej na wolnych licencjach.

Poszerzenie zakresu dozwolonego użytku

Obecne przepisy o dozwolonym użytku blokują wykorzystanie technologii informacyjnych dla celów prywatnych, informacyjnych, naukowych i edukacyjnych. Podstawowym założeniem tych przepisów jest ograniczenie praw wyłącznych tam, gdzie kłóci się to z

interese publicznym. Uważamy, że obecny punkt równowagi nie jest wyznaczony prawidłowo i uważamy za konieczne podjęcie polskiej, europejskiej i ogólnoświatowej dyskusji nad wyznaczeniem go na nowo.

Postulujemy następujące zmiany zasad dozwolonego użytku:

Dozwolony użytek osobisty. Należy wyraźnie rozszerzyć dozwolony użytek osobisty (włączając w to programy komputerowe), a kryterium zastosowania tego przepisu powinno być korzystanie niekomercyjne, a nie pojęcie „egzemplarza” lub „stosunku osobistego i towarzyskiego”. Należy też doprecyzować, że dla dozwolonego użytku osobistego nie ma znaczenia źródło, z którego utwór został pozyskany, o ile tylko został on gdzieś legalnie rozpowszechniony.

Dozwolony użytek publiczny. Biblioteki, galerie i muzea powinny mieć rozszerzony zakres dozwolonego użytku, tak by umożliwić im pełnienie misji publicznej także z pomocą Internetu. Instytucje oświatowe nie powinny być zobowiązane do ubiegania się o licencje uprawnionych w celu wykorzystania utworów w edukacji z wykorzystaniem technologii informacyjnych (np. e-learning). Należy także wyraźnie dopuścić internetowy przedruk dokonywany w celu informacyjnym. Postulujemy tu odejście od wskazywania w przepisach o dozwolonym użytku konkretnych podmiotów, a raczej wskazywanie dozwolonych czynności, które mógłby robić każdy (np. zamiast „instytucje naukowe” termin „działalność dydaktyczna lub naukowa”).

Utwory osierocone. Dozwolony użytek powinien objąć także utwory osierocone, czyli takie, co do których po przeprowadzeniu stosownych działań poszukiwawczych nie udało się odnaleźć uprawnionego lub kontraktowanie z nim nie jest możliwe z innych przyczyn. Przy czym wymagane prawem procedury poszukiwawcze nie powinny być zbyt czasochłonne i kosztowne. Użytek prywatny (niekomercyjny), informacyjny, edukacyjny i naukowy utworów osieroconych powinien być oczywiście dozwolony. Natomiast w stosunku do pozostałych sposobów korzystania, uprawnionemu do utworu osieroconego nie powinien przysługiwać pełen katalog roszczeń. Uprawniony mógłby zatem albo zakazać korzystania z utworu, albo zażądać zapłaty wynagrodzenia w rozsądnej wysokości, bez prawa do odszkodowania.

Ponadto, w celu uniknięcia narastania problemu należałoby – po globalnej debacie – powrócić do obowiązku rejestrowania utworów w celu uzyskania ochrony lub chociażby oznaczania ich notą copyright lub stosownym oznaczeniem licencyjnym (jak np. licencje CC).

Techniczne zabezpieczenia. Dozwolony użytek nie powinien być fikcją prawną. Prawo nie powinno chronić działań polegających na technicznym ograniczaniu dozwolonego

użytku – np. blokowania możliwości robienia prywatnych kopii za pomocą technicznych zabezpieczeń (DRM - Digital Rights Management). Dlatego też usuwanie lub obchodzenie DRM w celu umożliwienia korzystania zgodnie z dozwolonym użytkowaniem (a także szerzej – zgodnie z umową licencyjną) powinno być wyraźnie dopuszczone. Nie może to stanowić ani naruszenia praw autorskich, ani przepisów kodeksu karnego.

Złagodzenie rygorystyki praw autorskich

Z niepokojem obserwujemy tendencję do zwiększania rygorystyki systemu praw autorskich - przejawiającej się we wzmacnianiu ochrony oraz zwiększaniu zakresu oraz okresu obowiązywania praw autorskich. Przejawem takiego podejścia jest traktowanie jako priorytet polityki państwowej ochrony praw autorskich - w miejsce wspierania zrównoważonego zarządzania prawami. Aby złagodzić rygorystykę praw autorskich postulujemy:

Sankcje cywilne. Obecnie uprawniony może się domagać zapłaty dwu- lub trzykrotności wynagrodzenia, nawet jeżeli w wyniku naruszenia nie poniósł szkody w tej wysokości. Jest to sankcja, która narusza podstawową zasadę odpowiedzialności cywilnej – adekwatności odszkodowania w stosunku do szkody. Postulujemy likwidację tej sankcji i wymaganie, aby odszkodowanie odpowiadało wysokości szkody.

Odpowiedzialność karna. Postulujemy także rewizję niektórych przepisów karnych ustawy pod kątem złagodzenia lub zniesienia odpowiedzialności karnej z tytułu czynów zabronionych przez prawo autorskie, ale popełnionych w stosunku do utworów rozpowszechnionych w Internecie. Chodzi zwłaszcza o uchylenie artykułu ustawy wprowadzającego odpowiedzialność karną za posiadanie urządzeń do łamania zabezpieczeń technicznych utworów (DRM). Łączy się z tym postulat wprowadzenia do ustawy możliwości obchodzenia takich zabezpieczeń na potrzeby dozwolonego użytku. Przepisy te powinny zostać doprecyzowane. Obecnie karalne jest rozpowszechnianie utworu bez uprawnienia, podczas gdy o zakresie uprawnienia decydują często niejasne przepisy o dozwolonym użytku lub treści licencji. Przepisy karne muszą być precyzyjne i jasne.

Skrócenie okresu ochrony. Kolejne nowelizacje wydłużają okres ochrony utworów i praw pokrewnych, a także tworzą nowe kategorie praw wyłącznych. Postulujemy, aby w globalnej debacie o reformie prawa autorskiego Polska głosiła konieczność radykalnego odwrócenia tendencji i skrócenia czasu trwania praw wyłącznych.

Rewizja zakresu pojęcia utworu. Proponujemy też rewizję pojęcia „utworu”, które obecnie rozciąga się na wszelkie rodzaje twórczości rozumianej bardzo szeroko. Proponujemy dyskusję nad poszerzeniem katalogu wyłączeń spod ochrony prawa autorskiego m.in. o wyłączenie spod ochrony utworów „użytkowych”, takich jak bazy danych, mapy, projekty budowlane, jadłospisy, książki telefoniczne itp.

Autorzy stanowiska: mec. Helena Rymar, dr Krzysztof Siewicz

Współpraca: dr Justyna Hofmokl, Jakub Szprot, Kamil Śliwowski, dr Alek Tarkowski

Stanowisko jest dostępne na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska. Treść licencji jest dostępna na stronie <http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/>